



(ze str. 2)

Dzień Miasta 2004



T. Griaznowa z ulotkami reklamowymi.

Po tym „Stokrotki” wykonały trzy piosenki – „Sza dziewczeczka...”, „Hej z góry, z góry” oraz „Zachodzi Słoneczko”. Młodzieżowy katolicki zespół „Adalbertinum” zaśpiewał „Obozowe tango” i „Hej, sokoły”.

Ciężko określić, ile gości odwiedziło nas tego dnia. Przychodzili do nas Łotysze,

Litwini, Ukraińcy, Białorusini, Ormianie, Tadzycy, Tatarzy, Rosjanie, Niemcy i Czuwasze. Wszyscy przynosili do spróbowania swoje dania narodowe. Azerbejdżanie częstowali nas swoim pilawem.

Bardzo miło było słyszeć, że nasza gospoda jest najpiękniejszy.

W „Kaliningradzkiej Prawdzie” ukazał się artykuł o świętowaniu Dnia Miasta. Tam wspomniano o Polakach jako najbardziej gościnnym narodzie, który nie tylko rozdawał ulotki, ale także częstował bigosem i ogólnie przyjmował gości tak, jak prawdziwemu Polakowi należy.

Szkoda, że impreza zakończyła się ulewą, lecz nie zepsuło to naszego radosnego nastroju.

Na koniec, na prośbę Prezes H. Rogaczykowej, chciałabym wyrazić ogromne podziękowania wszystkim, kto wziął udział w świętowaniu Dnia Miasta.

Dziękujemy również pani wicekonsul Katarzynie Grzechnik i całemu Konsulatowi Generalnemu RP za nieocenioną pomoc w organizacji święta.

Janina Bondarik

Tłumaczenie M. Ławrynowicz



Chór „Stokrotki” wita gości.

Chóry „Stokrotki” i „Adalbertinum” zaśpiewali „Sto lat”.

O 12.40 zaproszono nas na scenę. Słowo zabrała Helena Rogaczykowa, która mówiła po polsku i po rosyjsku. Opowiedziała o tym, że już jesteśmy autonomią „Polonia” i zaprosiła chętnych, interesujących się polską kulturą bezpłatnie uczyć się języka polskiego. Na koniec pani Prezes zachęcała obecnych odwiedzić naszą gospodę i spróbować polskiego bigosu.



Chór „Adalbertinum” na scenie.